

Rynki zagraniczne: Europa łapie oddech (Komentarz tygodniowy)

Zakończony tydzień na rynkach rozwiniętych został zdominowany przez wysoką zmienność, która w ostatnim czasie stała się standardem na giełdach. W ramach tego układu sił pojawiły się jednak odreagowania ostatnich spadków, które w relatywnie lepszym świetle postawiły rynki europejskie. Starczy spojrzeć na zmiany procentowe indeksów, by dostrzec mocne odbicia w regionie przy relatywnie słabszej postawie Wall Street. W istocie niemiecki DAX zyskał ponad 4 procent, gdy S&P500 spadł o blisko 3 procent. Francuski CAC wzrósł o ponad 3 procent przy spadku DJIA o niespełna 2 procent. Wreszcie londyński FTSE zyskał ponad 2 procent przy spadku Nasdaq Composite o przeszło 3,5 procent. Oczywiście proste porównania indeksów powinny zawierać w sobie różnicowanie ze względu na dominujące komponenty, ale i bez takiego zabiegu widać, iż Europa odbijała po ostatniej przecenie, gdy Wall Street korygowała swoją relatywnie lepszą postawę, z jaką operowała od początku kryzysu w Europie Wschodniej. Inaczej mówiąc przecena w Europie zaczęła przyciągać większe kapitał, a inwestorzy korygowali wcześniejsze obawy przed kryzysem surowcowym, który miałby z większą siłą uderzyć w gospodarki europejskie.

Nie ma jednak wątpliwości, iż przesunięcie się popytu w stronę Europy budowane jest na dyskusyjnej podstawie. Nadzieje na zakończenie kryzysu w regionie są zdecydowanie przedwczesne. Nowy układ sił musi zostać dopiero nabrać kształtu, a koszty tego procesu nie zostały jeszcze poniesione. W istocie trudno mówić nawet o początku zmiany. Niemniej, relatywnie lepsza postawa giełd w Europie korespondowała ze spadkiem cen surowców – zwłaszcza ropy – która przestała już operować w modelu walącego się świata i wspomnień z kryzysu paliwowego wywołanego embargiem arabskim z sprzed około 50 lat. Swoje znaczenie miał również spadek awersji do ryzyka obrazowany ostatnio ucieczką kapitałów w stronę dolara i walorów dolarowych, które pozwalały wygrywać Wall Street na wzroście awersji do wszystkiego, co ryzykowne i europejskie. Na zachowanie giełd można też spojrzeć przez pryzmat klasycznego uatrakcyjnienia wycen, które w przypadku giełd europejskich zostały – w poprzednim tygodniu – zredukowane czasami o 10 procent. Tak dynamiczna przecena musiała wywołać większe zainteresowanie spółkami o relatywnie skromnej ekspozycji na rynek rosyjski, a wcześniej sprowadzonych do jednego mianownika przez spadki regionalne.

W kolejnym tygodniu warto oczekiwać powrotu skupienia uwagi rynków na Wall Street. Oczywiście kryzys w Europie Wschodniej może przynieść jakieś niespodzianki – negatywne, jak i pozytywne – ale bazowym scenariuszem jest zdominowanie tygodnia przez marcowe posiedzenie FOMC. Najbardziej oczekiwane wydarzenie pierwszego kwartału ma przynieść podwyżkę ceny kredytu o 25 punktów bazowych. Scenariusz jawi się już jako wyceniony, więc klucz do reakcji inwestorów leży w wymowie komunikatu FOMC i perspektywach polityki monetarnej w USA. Zarysowanie scenariusza na kolejne miesiące i kwartały przez Fed będzie równie ważne, jak początek nowego cyklu w polityce monetarnej. Wzrost cen surowców – sam w sobie posiadający potencjał wyhamowania wzrostu

gospodarczego – dokłada Fed zmiennych, które są trudne do kontrolowania i prognozowania. Rezerwa Federalna staje przed trudnym zadaniem pogodzenia walki z inflacją bez pchnięcia gospodarki w recesję czy chociażby stagflację. W praktyce oznacza to również trudność prognozowania przez inwestorów, jaki scenariusz walki z inflacją wybierze Fed i gdzie postawi akcenty w zwalczaniu wzrostu cen. Z takiego układu zmiennych rynki mogą zbudować tylko większą zmienność, która uzupełni się z już obecną nerwowością.

Adam Stańczak

Analitik DM BOŚ

Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 72% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.